

Miłość rodzinna: powołanie i droga do świętości

Rozpoczynamy piętnasty rok Drogi ku Nowemu Obliczu Parafii. Naszym tematem przewodnim będzie miłość rodzinna jako powołanie i droga do świętości. Inspiracją do podjęcia tej idei było zapowiedziane Światowe Spotkanie Rodzin, w czerwcu 2022 roku w Rzymie.

W nasze tegoroczne inicjatywy włączą się osoby świeckie. Podziela się osobistym doświadczeniem życia w małżeństwie i rodzinie oraz zaproszą chętnych do udziału w różnych formach wsparcia i rozwoju.

Najbliższe wydarzenie odbędzie się w niedzielę 3 października 2021 roku. Stanie się okazją do refleksji nad drogami i bezdrożami miłości małżeńskiej i rodzinnej. W tym dniu na zakończenie każdej Mszy św. będzie można otrzymać program wydarzeń na najbliższy rok oraz indywidualne kapłańskie błogosławieństwo. Zapraszamy, aby poprzez to wyrazić chęć włączenia się w nasz roczny program.

Tego dnia zapraszamy również na spotkanie w katedrze o godz. 20.00 z gośćmi. Będą to Irena i Jerzy Grzybowscy – założyciele i wieloletni liderzy międzynarodowego ruchu rekolekcyjnego Spotkań Małżeńskich, autorzy licznych książek o tematyce duchowości małżeńskiej opartej na dialogu. Tematem spotkania będzie: Czym jest powołanie do małżeństwa? W jaki sposób przekłada się ono na codzienne życie męża i żony?

Kolejne wydarzenia:

5 grudnia: Godność i powołanie kobiety i mężczyzny w małżeństwie i rodzinie

13 marca: Kryzys i samotność szansą rozwoju małżeństwa i rodziny

24 kwietnia: Dialog drogą budowania więzi w małżeństwie i rodzinie

12 czerwca: Boża wizja małżeństwa i rodziny

Spotkania sąsiedzkie:

Zapraszamy do organizowania spotkań sąsiedzkich, na których będziemy mogli pogłębiać omawiane treści oraz podzielić się refleksjami odnoszącymi się do tematu. Terminy spotkań należy ustalać z łącznikami.

Wydawca: Parafia Archikatedralna

20-109 Lublin, ul. Królewska 10

Zespół redakcyjny: Anna Dąbrowska, Monika Nowak, Elżbieta Urban,
ks. Hubert Wysmulski, ks. Adam Lewandowski



Z Maryją ku Wspólnocie

LIST DO PARAFIAN • NR 86 • PAŹDZIERNIK 2021



Rodzina spełnieniem czy rozczarowaniem?

Wspomnienia z wyjazdu

W dniach od 21 do 22 sierpnia 2021 miała miejsce XXXI Pielgrzymka Ruchu dla Lepszego Świata. Gospodarzem spotkania była parafia z Lubczy.

MONIKA – Dla mnie była to 12. pielgrzymka, w której mogłam uczestniczyć. Podobnie jak na poprzednich wyjazdach, również w tym roku doświadczyłam od ludzi dużo życzliwości i dobra. Małżeństwo, u którego mieszkaliśmy, z niezwykłą otwartością dzieliło się z nami nie tylko dachem i jedzeniem, ale także historią życia rodziny. W pewnych momentach poczułam się nawet jak członek jednej wielkiej rodziny, w której każdy ma swoje miejsce, każdy jest kochany i potrzebny, choć tak różny, a czasami może poraniony i niedoskonały. Dzięki pielgrzymce poczułam, że Kościół to nie tylko budynek, ale może przede wszystkim ludzie oraz relacje, więzi. Dziękuję za to doświadczenie.

KASIA – Bardzo miło wspominam tegoroczny wyjazd. Niestety ze względu na ograniczenia związane z pandemią koronawirusa, pojechała tylko skromna reprezentacja wszystkich łączników. Czas, który spędziłam razem z innymi był dla mnie bezcenny. Wspólne rozmowy w grupach, poznawanie siebie, wymiana doświadczeń, jakich doznałam w tym trudnym czasie wprowadzania ograniczeń, pozwoliła mi zwrócić uwagę na największy dar, który ofiarował mi Pan Bóg we wspólnocie Kościoła – Siebie. Obecność drugiego człowieka podczas Eucharystii, adoracji i wielu innych wydarzeń w Kościele jest potrzebna zarówno wiernym, jak i kapłanom. Jestem wdzięczna Panu Bogu za możliwość wyjazdu i doświadczenia Bożej obecności w spotkaniu z drugim człowiekiem.

BEATA – Bardzo ucieszyła mnie wiadomość o pielgrzymce. Chciałam znowu przeżyć dni radości ze spotkania tych, których już poznałam na poprzednich pielgrzymkach, jak też poznać nowych ludzi i nowe miejsca. I tak też się stało. Były to wspaniałe dni gościnno-

ści i modlitwy. Bardzo miło wspominam naszych gospodarzy. Ludzie otwarci, modlący się, niesamowicie gościnni (zwłaszcza pani domu Maria). Dopieszczała nas jak matka. W trakcie rozmów okazało się, że ich córka od października będzie studiowała w Lublinie i poszukuje stancji. Zaproponowałam pomoc, gdyż moja kuzynka ma wolny pokój. Były bardzo zadowolone z tego, że ktoś znajomy pomoże im w nowym, nieznanym mieście.

„Lizaliśmy rany po trudnych doświadczeniach, ale odkryliśmy, że dawna miłość ciągle w nas jest. Teraz postaramy się bardziej o nią dbać”. Tak napisał do nas jeden z uczestników Spotkań Małżeńskich. Wraz z żoną odkrył na naszym weekendzie wartość dialogu. Na czym on polega? Do czego prowadzi?

Zaczęło się od małżeństwa

Już w pierwszych latach prowadzenia Spotkań Małżeńskich zauważyliśmy, że uczestnicy podkreślają wartość słuchania przed mówieniem, której doświadczyli w czasie tych warsztatowych rekolekcji. Wynikiem tego słuchania było lepsze wzajemne rozumienie się męża i żony, a tym, co stało się kluczem porozumienia, było dzielenie się sobą zamiast dyskusowania. Niezradko kończyło się to przebaczeniem i – jak mówiło wielu – rozpoczęciem nowego etapu w ich życiu.

– Dziś w naszym małżeństwie mamy zupełnie inne relacje niż kiedyś. Kochamy się bardzo, szanujemy i coraz bardziej rozumiemy. Umiemy porozmawiać na trudne tematy, jesteśmy coraz bardziej otwarci na siebie. Zrozumiałam, że miłość i relacje w małżeństwie trzeba pielęgnować tak samo, jak trzeba pielęgnować miłość do Boga – powiedziała Renata rok po uczestnictwie w Spotkaniach Małżeńskich.

Irena i Jurek Grzybowscy

Rodzina – przeżytek?

Rodzina – stawiana zwykle na szczycie życiowych wartości – przeżywa poważny kryzys. Dużo małżeństw się rozpada. Część jest dalej ze sobą – a raczej obok siebie – tylko ze względu na dzieci lub mieszkanie. W Kościele dawniej w nauczaniu o rodzinie podkreślano kwestie bioetyczne i moralne, co przyczyniało się do obrazu małżeństwa jako ciężaru do znoszenia przez całe życie. Kultura masowa promuje tymczasowość i narcyzm. W postawach wielu młodych widać obawy i ucieczkę przed stałym zaangażowaniem, strach przed uwięzieniem przez relację. Szerzy się praktyka związków partnerskich bez zobowiązań. Relacje odbiera się jako dobre tylko, gdy spełniają wyobrażenia i oczekiwania. Jakże często związek zawarty z miłości rozczarowuje – i rozpada się. Takiej sytuacji nie zmieni narzekanie, oskarżanie innych ani próba narzucania norm siłą.

A przecież w każdym z nas tkwi pragnienie szczęścia rodzinnego. To tęsknota i głęboka potrzeba, by być kochanym i kochać. Zaspokoić ją w pełni może jedynie relacja z Bogiem, który stworzył i zna nasze serca. Zgodnie z pięknym Bożym zamysłem rodzina, małżeństwo to wielki dar dla nas i ma być ikoną miłości Boga. Rodzina jest zdolna kochać i uczyć miłości. Bóg powołuje nas do tego, byśmy poprzez miłość stawali się do Niego podobni. Tu spotykają się ludzkie marzenia o szczęściu i Boże pragnienie. Pan jest obecny w więzi między małżonkami, w rodzinie. Zaprasza nas, byśmy nie wybierali bezdroży tymczasowości czy pozornych skrótów, lecz kroczyli taką drogą uświęcenia – wiodącą do miłości rodzinnej i pełnią osobistego rozwoju.

Jak to może się dziać? Zławsza gdy w codzienności narastają rodzinne pro-

blemy, bariery i zranienia z powodu inności i niezrozumienia drugiej osoby. Tak ważne, by wtedy nie zagłuszać swych najgłębszych pragnień i nie rezygnować z nich. Dalej – nie poddawać się zniechęceniu, frustracji, nie uciekać np. w pracę, świat wirtualny, gry, alkohol. Nie tkwić w poczuciu rozczarowania, rozgoryczenia, bo „nie tak miało być”. Właśnie wtedy stają wobec czegoś, co mnie przerasta. **I to jest przestrzeń, w której Bóg jest szczególnie blisko.** Szukam pomocy – zarówno odstrony ludzkiej, jak i przez wiarę – otwierając się na miłość Pana, która nigdy nie skreśla. Chcę na nowo podjąć trud budowania relacji – aby odnajdywać swe szczęście. Może potrzeba mi/nam uczyć się dialogu, by móc usłyszeć siebie nawzajem i lepiej zrozumieć. Czasem w rozmowie z kimś doświadczonego albo w spotkaniu grupy wsparcia uzyskam radę czy wskazówki lub spojrzę na kryzys jako szansę. A może w oparciu o dar Bożego miłosierdzia spróbuję przebaczyć zranienie. Tak, miłość Boga czyni nas zdolnymi do tego, by przechodzić przez próby i odnajdywać siły w nietłatwej drodze budowania więzi rodzinnej.

Dobry Boże, prowadź nas do odkrywania piękna powołania do miłości rodzinnej oraz umacniaj na tej drodze do świętości.

